

Idoneität — Genealogie — Legitimation. Begründung und Akzeptanz von dynastischer Herrschaft im Mittelalter, hrsg. von Cristina Andenna, Gert Meleville, Köln–Weimar–Wien 2015, Böhlau Verlag, ss. 475 + XX nlb., Norm und Struktur. Studien zum sozialen Wandel im Mittelalter und früher Neuzeit, Bd. 43

Prezentowana praca zbiorowa jest pokłosiem międzynarodowej konferencji (8–10 XII 2011). Stanowiła ona równocześnie ważny element projektu częściowego C „Dynastie, Idoneität und Transzendenz. Vergleichende Untersuchungen zum hohen und späten Mittelalter”, w ramach szerszego założenia Sonderforschungsbereich (SFB) 804 „Transzendenz und Gemeinsinn”, finansowanego przez Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG).

Jak zaznaczono we wstępie tej publikacji, badania nad formami legitymizacji władzy w średniowieczu posiadają obecnie długą i obszerną tradycję. Jednakże wyraźnie mniej uwagi poświęcono problemowi legitymizacji konkretnej osoby, sprawującej władzę nad danym terytorium. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, co ją do tego uprawniało, prowadzi do aspektu osobistej przydatności i godności. Na określenie indywidualnych kwalifikacji do sprawowania rządów używano w średniowieczu łacińskiego pojęcia *idoneitas* (a także *aptitudo*, *habilitas*, *utilitas* i *dignitas*), ogólnie oznaczającego kompleks pozytywnych cech, wskazujących na zdatność bądź przydatność oraz uprawnienie danej osoby do władzy. Termin *idoneitas* został użyty w prezentowanej monografii jako kategoria analityczna i kwestia uprawnień dynastii do władzy — dlatego w dziale pierwszym rozpatruje się przydatność do władzy tak jednostki, jak i ogólnie danej dynastii. W okresie zaawansowanego i późnego średniowiecza obok stwierdzeń fizycznej bądź moralnej zdatności jednostki można też znaleźć inne, skierowane przede wszystkim do uprawnień danej dynastii do sprawowania władzy, dlatego też w rozdziale pierwszym zatytułowanym „Idoneität und Legitimation” rozpatrzono w osobnych podpunktach oba te aspekty (A. „Der Herrscher”, B. „Die Dynastie”).

Odnosnie do genealogii jako środka legitymizacji władzy, to należy podkreślić, że i ona stanowiła jeden z centralnych czynników, który pomógł uzyskać upragniony urząd i tym samym przyczyniała się do powszechnej akceptacji danego kandydata. Przy czym, co istotne, nie należy rozumieć genealogii we współczesnym naukowym sensie, lecz jako podstawowy koncept interpretacji świata i historii, a tym samym rekonstrukcji przeszłości. W rozważaniach genealogicznych, służących legitymizacji władzy, kandydat do godności władczej był ukazywany jako ostatnie ogniwo długiego łańcucha przodków, który przedstawiał ponadczasową wspólnotę. Przymioty kandydata, kwalifikujące go do danej godności, wynikały zatem z powołania się na jego heroicznych przodków, którzy już wykazali się wymaganą przydatnością do sprawowania władzy, czego naturalnie można było oczekiwać od niego samego. Jedynie pozbawiona luk kontynuacja danej dynastycznej linii od mitycznego przodka po aktualnego przedstawiciela dynastii gwarantowała zachowanie „błogosławieństwa krwi”

(*Geblütsheil*), przy czym ta kontynuacja krwi musiała być najczęściej przez średniowiecznego historyografa mozolnie konstruowana, czy też lepiej: rekonstruowana, a nawet, w licznych wypadkach, pisana od nowa i pogodzona z historyczną wiedzą ówczesnych odbiorców. W poświęconym tym zagadnieniom dziale drugim („Genealogie und Legitimation”) szczególną uwagę poświęcono użytym technikom wywodu genealogicznego, tak narracyjnego, jak i graficznego rodzaju, oraz stosunkom tych genealogii do ukonstytuowania się obszarów politycznych, ponieważ dodatkowym zadaniem dzieł tego rodzaju było wykazanie powiązania dynastii z obszarami, nad którymi sprawowała władzę bądź rościła sobie do tego pretensje. Zabieg ten, podobnie jak w części pierwszej, spowodował podział na dwa osobne podpunkty (A. „Genealogisches Denken”, B. „Genealogie und Raum”).

W omawianej publikacji zamieszczono łącznie dziewiętnaście artykułów odnoszących się do następujących obszarów geograficznych: Półwysep Apeniński, Francja, Anglia, Niemcy, Polska, Norwegia i Cesarstwo Bizantyńskie, w okresie od XI do XV w. Tak znaczne rozciągnięcie zarówno czasowe, jak i przestrzenne uniemożliwia krytyczne odniesienie się do wszystkich artykułów, niemniej warto w paru słowach przybliżyć ich treść, w celu zaznajomienia potencjalnego czytelnika z poruszaną tematyką.

Dział pierwszy, sekcję A zaczyna artykuł Jörga Peltzera (*Idoneität. Eine Ordnungskategorie oder eine Frage des Rangs?*, s. 23–37), zastanawiającego się na podstawie wypowiedzi różnych średniowiecznych autorów, czy *idoneitas* przy wyborze nowego władcy stanowiło kryterium niezależne od rangi osoby, czy też wręcz przeciwnie, było z nią jak najbardziej związane. W wyniku przeprowadzonego postępowania badawczego, odnoszącego się do ówczesnego państwa niemieckiego w XIII i XIV w., dochodzi on do wniosku, że wprawdzie niektórzy historyografowie uważali w teorii wybór za lepsze rozwiązanie, ale w praktyce przyznawali pierwszeństwo następstwu na drodze dziedzictwa. Taką postawę argumentowali oni korzyściami wynikającymi z podobieństwa między ojcem a synem, gwarantującego kontynuację, przy czym ranga przodków stanowiła niezaprzeczalny walor, natomiast wolne wybory kryły w sobie ryzyko schizmy (tak autor określił możliwość pojawienia się wielu kandydatów do tronu). Oliver Auge natomiast w swym wykładzie poświęconym cielesnym okaleczeniom (*Physische Idoneität? Zum Problem körperlicher Versehrtheit bei der Eignung als Herrscher im Mittelalter*, s. 39–58) wykazał wielką różnorodność stanowisk, wahających się od odrzucenia do całkowitej akceptacji danej osoby jako władcy państwa. Zagadnieniu krytyki króla angielskiego Henryka III w kronice Mateusza z Paryża przyjrzała się Miriam Weiss („*rex [...] magis ac magis [...] deliravit*”. *Königskritik in den „Chronica maiora” des Matthew Paris*, s. 59–76). Jej zdaniem sprzeczne wypowiedzi Mateusza wynikały z jego względu na potencjalnych czytelników czy też słuchaczy, co z kolei każe zastanowić się nad praktyczną stroną źródeł: dla kogo były pisane genealogie i kroniki oraz kto je czytał. Frank Rexroth poruszył natomiast problem detronizacji średniowiecznych władców (*Dauerhaft untauglich. Die symbolische Inversion von Königsherrschaft im Rahmen der*

spätmittelalterlichen europäischen Königsabsetzungen, s. 77–97). Polegał on na tym, że przypisanej królowi przy jego inicjacji transcendentnej godności nie można było później tak łatwo odebrać. Aby cofnąć znaczenie pomazania, rozwinięto strategię narracyjną, sięgającą nawet czasów wczesnego dzieciństwa danego dynasty, czego przykładem może być osoba Fryderyka II, o którym twierdzono, że był podrzutkiem. W centrum rozważań tego historyka znajduje się detronizacja wspomnianego Fryderyka II w trakcie soboru lyońskiego z 1245 r., nie wahał się on jednak przyjrzeć stosunkom panującym w komunach włoskich i Anglii. Kończący tę sekcję artykuł Mariny Münkler rozważa zagadnienie stwierdzenia przydatności do sprawowania władzy w opozycji do uprawnień wynikających z genealogii, na przykładzie eposu *Parsifal* autorstwa Wolframa von Eschenbacha (*Idoneität und Genealogie im Wolframs Parzival*, s. 99–124). W dziele tym główny bohater, choć spokrewniony z królem Anfortasem, musiał najpierw wykazać się osobistymi zaletami, by móc zostać jego następcą. Odnośnie do rekonstrukcji rzeczywistości historycznej, dzieło Wolframa nie na wiele się jednak przydaje, ponieważ problemy kulturalne były poruszane w ówczesnej literaturze, ale niestety nie odtwarzane z całą dokładnością.

Sekcję B rozdziału pierwszego otwiera referat Stefana Weinfurtera, zajmujący się przełomem w legitymizacji władzy w ówczesnym państwie niemieckim w 1077 r. (*Idoneität – Begründung und Akzeptanz von Königsherrschaft im hohen Mittelalter*, s. 127–137). Wcześniej, dzięki koronacji i pomazaniu władca stawał się niejako świętym, a poprzez Marię starano się nawiązać do rodu Chrystusa, co czyniło go jego przedstawicielem na ziemi. Król jak *vicarius Christi* kontynuuje w przenośni genealogię Chrystusa. Henryk II koronował się 8 września w święto narodzin Marii – co dla legitymacji władzy tego króla miało programowy charakter, ponieważ wtedy podczas mszy odczytywano początek Ewangelii według Mateusza, gdzie mowa o rodzie Chrystusa, a zatem Maria jako matka Chrystusa miała stać się opiekunką jego ziemskiego przedstawiciela, który zasadniczo kontynuował genealogię Chrystusa. Od czasu tzw. sporu o inwestyturę tę rolę przejął papież, a po desakralizacji królestwa kolegium elektorów ustalało, kto jest godny następstwa na tronie, co wywołało pytanie o stosunek między *idoneitas* a *hereditas* w monarchii elekcyjnej. W następnym artykule Thomas Foerster dokonał porównania między normańskim królestwem w Anglii i na Sycylii. W obu wypadkach (*Neue Herrschaft in neuen Reichen. Genealogie, Idoneität und die Ursprünge weiblicher Nachfolge im 12. Jahrhundert*, s. 139–165) doszło do ustanowienia nowych monarchii, co pociągnęło za sobą kwestię legitymizacji nowej władzy, także w obu tych monarchiach po trzech generacjach w wyniku braku męskiego potomstwa doszło do kryzysu, kiedy to uzurpatorzy zagarnęli władzę, usuwając od niej kobiety. Ciekawą rzeczą jest tu fakt, że w zaistniałych sporach dyskutowano nad przydatnością mężczyzny do tronu, czego nie czyniono wobec kobiet, co jednak nie oznaczało, żeby odmawiano im praw do sprawowania władzy. Stefan Burkhardt natomiast przyjrzał się Cesarstwu Bizantyńskiemu oraz Cesarstwu Łacińskiemu od 1204 r. (*Idoneität im Spannungsfeld von Verwandtschaft und päpstlicher Begutachtung. Zwei Fälle mediterranen Kaisertums*,

s. 167–187). W porównaniu tego ostatniego z jego odpowiednikiem na zachodzie dały się stwierdzić różnice w kwestii legitymizacji władzy. Przy wyborze przez armię hrabiego Baldwina z Flandrii na cesarza kierowano się w zasadzie kwestiami praktycznymi, a dopiero przy ustaleniu jego następcy wyłoniła się sprawa pokrewieństwa z jego poprzednikiem, to jest Baldwinem. Porównując oba cesarstwa, daje się także zauważyć znaczący wpływ papieża na obsadę tronu na zachodzie, do czego nie doszło na wschodzie z powodu słabości Cesarstwa Łacińskiego. Cristina Andenna wyszła od potępienia Fryderyka II przez papieża, co wkrótce rozciągnęło się na jego potomków („*Cesarea*” oder „*viperæ strips*”? *Zur Behauptung und Bestreitung persönlicher und dynastischer Idoneität der späten Staufer in kurialen und adligen Diskursen des 13. Jahrhunderts*, s. 189–256). Przydatność do sprawowania władzy zarówno synów tego cesarza, Konrada IV i Manfreda, jak i wnuka Konradyna była kwestionowana przez wrogów dynastii staufijskiej. Dlatego też pytanie, jakimi argumentami posługiwali się wrogowie Staufów, uzasadniając ich niezdatność do sprawowania władzy bądź zdadność swoich kandydatów, oraz jakimi argumentami posługiwali się Staufowie i ich zwolennicy, broniący swych pozycji, stoi w centrum zainteresowania tego referatu. Sverre Bagge zajął się wykształceniem nowej dynastii oraz prawem następstwa tronu w Norwegii do 1260 r. (*Die Herausbildung einer Dynastie. Thronfolge in Norwegen bis 1260*, s. 257–271). W kraju tym dopiero w 1163/1164 r. w wyniku porozumienia doszło do przyjęcia tylko jednego króla, podczas gdy wcześniej mogło być ich nawet kilku. Około stu lat później, w 1260 r., doszło do wykształcenia się jednego centralnego zgromadzenia, na którym wybierano króla przez akklamację, co miało zapobiec konkurencyjnym wyborom — niebezpieczeństwo takie istniało wcześniej, kiedy kandydat do tronu musiał być potwierdzony przez inne funkcjonujące w państwie zgromadzenia. Na zakończenie tej sekcji Laura Gaffuri omówiła kobiece regencje we Francji i Sabaudii pod koniec średniowiecza (*Eine Definition der weiblichen Regentschaft im Herzogtum Savoyen am Ende des Mittelalters*, s. 273–290). W wyniku przeprowadzonego postępowania badawczego autorka doszła do przekonania, że kobiety mogły legitymować swą władzę dzięki desygnacji, szczególnie w testamentach, jak i dzięki odpowiedzialności wynikającej z opieki nad nieletnimi potomkami.

Część drugą, sekcję A zaczyna artykuł Gerta Melville’a traktujący o średniowiecznych wyobrażeniach genealogicznych (*Zur Technik genealogischer Konstruktionen*, s. 293–304). Dopiero jednak od XII w. zaczęto sporządzać genealogiczne przedstawienia, dla których wzorem była biblijna lista pokoleń od Abrahama aż do Jezusa Chrystusa. Autor w swym referacie usiłował odpowiedzieć na pytanie, do czego były używane tego rodzaju genealogie, czy służyły one przede wszystkim samoupewnieniu się, czy też miały one także performatywną funkcję. Następnie Kai Hering zajął się genealogią jako kategorią przydatności do sprawowania władzy na przykładzie wczesnych Staufów, ukazując, jak ważne było dla nich spokrewnienie z wcześniejszą dynastią salicką („*Fridericus primus [...] natus ex clarissima progenie Carolorum*”. *Genealogie und Idoneität bei den frühen Staufern*, s. 305–328). Następnie Marigold Anne Norbye porównała diagramy

ukazujące pochodzenie danego rodu i towarzyszące im teksty, stwierdzając, że te ostatnie posiadały własną wersję, a te pierwsze nie zawsze wspierały wyrażoną w tekstach teorię legitymizacji („*Iste non ponitur in recta linea arboris genealogie*”. *Graphische Darstellung und Legitimität im französischen Königsgenealogien*, s. 329–350). Sekcję tę zamyka wypowiedź Fluvio Delle Donne omawiającego strategię legitymizacyjne Alfonsa Wielkodusznego na dworze neapolitańskim („*Nobilitas animi*”: *Attribut oder Requisit einer „nobilitas sanguinis”?* *Die ideologische Reflexion am aragonesischen Hof von Neapel*, s. 351–362).

Sekcję B tego rozdziału otwiera wypowiedź Grischy Vercamera odnosząca się do Polski i historii pochodzenia Piastów, tak jak została ona ukazana w kronice Wincentego Kadłubka (*Die Herkunftsgeschichte der Piasten als politisches Konzept der Gegenwart des Chronisten Vinzenz Kadlubek (1150–1223)*, s. 365–385). W odróżnieniu od dynastii zachodnioeuropejskich okazało się, że władcy środkowoeuropejscy nie szukali swych przodków wśród Trojańczyków czy innych antycznych postaci, lecz wybierali regionalnie zakorzenione i dlatego indywidualne mity o początkach swych państw. Birgit Studt rozpatrzyła w swym referacie kraj i dynastię w historiach książąt bawarskich, stawiając sobie pytanie, jak rozwijały się narracyjne koncepty, tak by przestrzeń i dynastia stanowiły jedność (*Gründungsheroen, Ahnenreihen und historische Topographien. Genealogische Narrative und konkurrierende Formen der politischen Raumbildung in den Geschichten von den Fürsten in Bayern*, s. 387–406). Reinhardt Butz natomiast przeanalizował kwestię konstrukcji przydatności do władzy dynastii Wettynów w obszernej kronice Georga Spalatinsa, biorąc pod uwagę ich zmieniające się obszary władcze (*Idoneität der Dynastie „versus” wechselnde Räume. Die Chronik Georg Spalatins über die Sachsen und Thüringer*, s. 407–421), a kończący tę sekcję Tobias Tanneberger omówił na podstawie *Genealogia principum Tungro-Brabantinorum* identyfikacyjny i legitymizacyjny potencjał kryjący się w obszarze, nad którym sprawowano władzę (*Land und Genealogie. Das Identifikations- und Legitimationspotential des Raumes in der „Genealogia principum Tungro-Brabantinorum”*, s. 423–439).

Rozpiętość geograficzna oraz chronologiczna w prezentowanej publikacji wyraźnie ukazują, jak duży potencjał badawczy kryje się w przyjętym założeniu metodologicznym, dość szczegółowo wyjaśnionym przez wydawców we wstępie. I tak przykładowo, jeśli chodzi o uprawnienia danego kandydata do sprawowania godności królewskiej, wydają się warte ponownego rozpatrzenia współczesne komentarze, jakimi obdarzono Bolesława Chrobrego i Mieszka II w ówczesnym państwie niemieckim. Bliższe przyjrzenie się temu zagadnieniu zapewne nie udzieli odpowiedzi na pytanie, dlaczego władcy z dynastii ottońskiej i następnie salickiej niechętnie odnosili się do podniesienia statusu dynastii piastowskiej, ale przynajmniej ukaże, jak motywowali swe stanowisko.

Jarosław Sochacki
(Słupsk)